

Sygn. akt I C 890/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2021 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Agata Mikołajczyk
Protokolant:	protokolant Katarzyna Stania

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2021 r. w Rybniku na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko V. L. Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego V. L. Towarzystwo (...) S.A.

w W. na rzecz powódki J. W. kwotę 29.719,15 (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset dziewiętnaście 15/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 listopada 2018 roku do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.103,00 (pięć tysięcy sto trzy 00/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 890/21

UZASADNIENIE

W dniu 30 kwietnia 2021 roku powódka J. W. wniosła przeciwko V. L. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) Grup pozew o zapłatę kwoty 29.719,15 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 24 listopada 2018 roku i kosztami procesu. W uzasadnieniu powódka wskazała, że zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia. W związku z rozwiązaniem umowy pozwany wypłacił powódce kwotę 103.461,86 zł, podczas gdy kwota zgromadzona na jej rachunku na dzień rozwiązania miała wartość 143.987,98 zł. Następnie w dniu 8 grudnia 2020 roku pozwany dokonał dopłaty na rzecz powódki w kwocie 10.806,97 zł. Powódce nie została, więc zwrócona pozostała kwota zgromadzona na rachunku tj. 29.719,15 zł. W ocenie powódki postanowienia ustalające wysokość świadczenia wykupu na określony procent wartości polisy stanowiły niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. (k.3-8).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Pozwany przyznał, że strony łączyła umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym i wskazał, że spór odnosi się do interpretacji treści postanowień umowy. Zdaniem pozwanej postanowienia umowy oraz OWU sformułowane były w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości interpretacyjnych, a powódka nie udowodniła, iż świadczenie wykupu spełnia przesłani z art. 385¹ k.c., w

szczególności, że strony zawarły aneks do ww. umowy, który miał zawierać korzystniejsze warunki na jakich doszłoby do wypłaty Świadczenia Wykupu (k.41-47).

Sąd ustalił, co następuje:

(...) S.A. w W., która zmieniła nazwę na V. L. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) Grup prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie usług ubezpieczeniowych, w tym sprzedaży ubezpieczeń na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

/okoliczność bezsporna /

Pani I. W. (1) skontaktowała się z powódką J. W. w celu ubezpieczenia na życie i powiększenia kapitału emerytalnego. Po kilkukrotnych telefonach powódka zdecydował się na skorzystanie z oferty. Pani I. W. (2) przyjechał po powódki i przedstawiła produkt jako bardzo bezpieczny, przynoszący zyski i stanowiący zabezpieczenie na przyszłość. Pani I. W. (2) zapewniał powódkę, że nic nie straci na skorzystaniu z oferty, a jedynie zyska, emerytura będzie powiększona i w każdej chwili będzie mogła zrezygnować w umowy. Na spotkaniu nie były szczegółowo omawiane postanowienia OWU, w tym jak wygląda proces rozwiązania umowy, ani nie zostało wyjaśnione co to jest świadczenie wykupu i jak jest obliczane. Powódka nie była świadoma kosztów likwidacyjnych przy rozwiązaniu umowy.

/dowód: zeznania powódki k. 85-87/

Dnia 14 czerwca 2010 roku powódka podpisała wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...).

/dowód: wniosek k. 50-51, potwierdzenie odbioru wniosku k. 53/

Dnia 23 czerwca 2010 roku J. W. zawarła ze (...) S.A. w W. ubezpieczenie na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną M. (...), potwierdzoną polisą nr (...). Strony w umowie wskazały koniec okresu ubezpieczenia na dzień 22 czerwca 2025 roku i regularną składkę opłacaną miesięcznie w kwocie 1.500,00 zł. W polisie wskazano, iż świadczenie wykupu stanowi kwota nie wyższa niż kwota odpowiadająca wartości części wolnej rachunku powiększona o określony procent wartości części bazowej rachunku, zgodnie z tabelą wskazaną w załączniku nr 1 do OWU. Dodatkowo wskazano, iż prawa i obowiązki wynikające z umowy są określone w: Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną (...) o Indeksie (...), z uwzględnieniem postanowień zawartych w Postanowieniach Szczególnych do Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną (...), o indeksie (...)- (...) - (...) i Regulaminie Ubezpieczeniowych Funduszy Kapitałowych, o Indeksie (...)- (...).

/dowód: polisa k.13/

Zgodnie z § 10 ust. 1 OWU umowa ubezpieczenia ulegała rozwiązaniu w przypadku m.in. rozwiązania umowy przez ubezpieczającego (§ 10 ust.1 pkt 2 OWU) lub niezapłacenia przez ubezpieczającego składki regularnej (§ 10 ust. 2 pkt 3 OWU). W takich przypadkach ubezpieczyciel miał dokonać na rzecz ubezpieczającego wypłaty kwoty w wysokości Świadczenia Wykupu (§ 10 ust. 2 OWU).

Stosownie do § 23 ust. 5 OWU wysokość świadczenia wykupu była równa wartości części wolnej rachunku oraz określonego procentu wartości części bazowej rachunku, wskazanego w ust. 15 załącznika nr 1 do OWU. Zgodnie z powołanym zapisem załącznika w 8 roku polisy wartość części bazowej rachunku wynosiła 70%.

/dowód: treść OWU k. 14-23, załącznik nr 1 do OWU k. 23v-24/

Powódka nie miała możliwości negocjowania treści umowy, miała jedynie wpływ na wysokość wpłacanej składki.

/dowód: zeznania powódki k. 85-87

Powódka opłacała składki przez okres od czerwca 2010 roku do 13 listopada 2018 roku. Kiedy powódka odwiedziła się w mediach o niekorzystnych warunkach umowy zdecydowała się na rozwiązanie umowy. Powódka wydrukowała ze strony internetowej V. protokół likwidujący, wypełniła go i przesała pocztą. W odpowiedzi pozwali wypłaciła powódce części środków, nie wskazując jak wyliczono wypłaconą kwotę. Początkowo powódka nie zrobiła nic w tej kwestii dopiero po konsultacji z siostrą po około 2 lata od rozwiązania umowy zdecydowała się zwrócić do pozwanej o wypłatę pozostałej kwoty.

/dowód: zeznania powódki k. 85-87

Umowa została rozwiązana dnia 14 listopada 2018 roku.

/dowód: pismo pozwanego z dnia 23 listopada 2018 roku k. 26, 54/

Pismem z dnia 23 listopada 2018 roku pozwany zaproponował zmianę umowy w zakresie wysokości świadczenia wykupu, która była realizacją zadeklarowanych przez pozwanego zobowiązań objętych treścią decyzji administracyjnej nr (...) wydanych przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w dniu 15 marca 2016 roku. Powyższy aneks zawierał korzystniejsze warunki na jakich doszłoby do wypłaty świadczenia wykupu. Aneks został podpisany przez powódkę.

/dowód: pismo pozwanego z dnia 23 listopada 2018 roku k. 55, aneks k. 58/

Wartość rachunku na dzień wykupu ustalono na kwotę w wysokości 143.987,98 zł, od której został potrąconą kwota w wysokości 40.526,12 zł. Na rzecz powódki została przekazana kwota 103.461,86 zł. W dniu 8 października 2020 roku pozwany dokonał dopłaty na rzecz powódki w kwocie 10.806,97 zł, zatrzymując tym samym w dalszym ciągu kwotę w wysokości 29.719,15 zł

/dowód: rozliczenie k.27, pismo pozwanego z dnia 10 grudnia 2020 roku k. 28, potwierdzenie przelewu k. 29/

Pismem z dnia 1 lutego 2021 roku powódka wezwała pozwanego do zwrotu nienależnie pobranych opłat w kwocie 29.719,15 zł.

/dowód: pismo powódki z dnia 1 lutego 2021 roku k. 30-32/

Pismem z dnia 22 lutego 2021 roku pozwany ustosunkował się do otrzymanego wezwania do zapłaty, uznając roszczenie za bezzasadne.

/dowód: pismo pozwanego z dnia 22 lutego 2021 roku k. 33-34/

Powódka zdecydowała się na zawarcie umowy, gdyż chciała zwiększyć swoją przyszłą emeryturę. Osoba, która przedstawiła powódce umowę wydała się jej wiarygodna. Gdyby powódka wiedziała, że w sytuacji rozwiązania umowy będzie pobierana jakakolwiek opłata likwidacyjna nie zdecydowałaby się na zawarcie ww. umowy.

/dowód: zeznania powódki k. 85-87

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o przywołane wyżej dowody z dokumentów, którym należało dać wiarę oraz na podstawie zeznań powódki J. W.. Wiarygodność żadnego z przywołanych wyżej dowodów nie była kwestionowana przez którąkolwiek ze stron procesu, a i Sąd nie znalazł podstaw do negowania ich prawdziwości.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Niewątpliwie strony łączyła umowa ubezpieczenia uregulowana w art. 805 k.c. i n. Treść umowy, jej warunki nie były sporne, a przedmiotem postępowania była ocena, czy część postanowień umownych miała charakter klauzul abuzywnych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w niniejszej sprawie dla jej rozstrzygnięcia nie miała znaczenia okoliczność przyjęcia przez powódkę zaferowanej jej przez stronę pozwaną pismem dnia 23 listopada 2018 roku aneksu do umowy łączącej strony. Nie jest w sprawie okolicznością sporną ani treść tego aneksu, ani fakt jego podpisania przez powódkę, a następnie odesłania go stronie pozwanej, co zostało przez nią potwierdzone pismem z dnia 22 lipca 2021 roku. Zgodnie z treścią tego aneksu do przedmiotowej umowy miała zostać wprowadzona Tabela określająca procentowe wartości służące do ustalenia wysokości Świadczenia Wykupu w przedziale od 71% w pierwszym roku do 100% w trzydziestym roku i kolejnych latach, przy czym wartości z tabeli miały mieć zastosowanie do umowy, jeśli są korzystniejsze dla osoby uprawnionej, natomiast w przeciwnym razie obowiązywać miały wartości Świadczenia Wykupu zgodne z dotychczasowymi postanowieniami umowy. Z treści aneksu wynika także, iż miał on wejść w życie z dniem bezpośrednio poprzedzającym dzień rozwiązania umowy, a także iż przyjęcie aneksu nie wyłączało możliwości dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych na drodze sądowej, w tym w zakresie wysokości świadczenia Wykupu.

Podnieść należy, iż dokonując kontroli indywidualnej postanowienia umowy wynikającego z OWU pod kątem istnienia klauzuli abuzywnej, należy mieć na uwadze stan z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem umowy (art. 385² k.c.). Powyższe stanowisko znalazło także wyraz w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, sygn. akt III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2). Dla stwierdzenia zatem czy stosunek prawny łączący stronę pozwaną z powodem obejmuje także klauzule niedozwolone istotne znaczenie miał moment istniejący w chwili zawarcia przedmiotowej umowy, czyli w dniu 23 czerwca 2010 roku, a nie w chwili zaprzestania uiszczania składek, podpisania aneksu do tej umowy, bądź w chwili jej rozwiązania.

Należy wskazać, iż celem aneksu nie było wprowadzenie całkowicie nowych postanowień umownych, z jednoczesnym wyeliminowaniem poprzednich jej postanowień, lecz wprowadzono jedynie uzupełnienie tych postanowień w postaci nowej tabeli służącej wyliczeniu Świadczenia Wykupu, która znaleźć miała zastosowanie jedynie przypadku, gdy dotychczasowy sposób obliczenia Świadczenia Wykupu byłby mniej korzystny dla ubezpieczającego.

Powyższy aneks nie mógł wprowadzić zmian w treści stosunku prawnego łączącego strony z dwóch powodów. Po pierwsze zaferowanie możliwości wprowadzenia powyższej zmiany do umowy łączącej strony nastąpiło w sytuacji, gdy przedmiotowa umowa była już rozwiązana, w związku z czym nie mogła ona wywrzeć pożądanego skutku modyfikującego wzajemne prawa i obowiązki stron, a brak przesłanek do traktowania powyższego aneksu jako nowej, odrębnej umowy (np. ugody), zawieranej chociażby w celu uchylecia istniejącego pomiędzy nimi sporu, bądź sporu, który mógłby powstać w przyszłości. Ponadto postanowienie umowne objęte aneksem mogłoby wprowadzić zmianę treści umowy łączącej strony wyłącznie w przypadku, gdyby strony związane były dotychczasowymi postanowieniami umownymi w zakresie sposobu określenia wysokości Świadczenia Wykupu. W konsekwencji stwierdzić należy, iż podpisanie tego aneksu przez powódkę nie zmieniło w jakikolwiek sposób jej sytuacji prawnej, skoro postanowienia umowne określające wysokość Świadczenia Wykupu okazały się abuzywne.

Z treści ustaleń faktycznych istniejących w tej sprawie nie można wywnioskować, aby świadomą i wyraźną wolą powódki przy podpisaniu przedmiotowego aneksu było przywrócenie istnienia niedozwolonych klauzul umownych z zastrzeżeniem jedynie górnego limitu opłaty likwidacyjnej w wysokości określonej aneksem. Podnieść też należy, iż strona pozwana oferując powódcie zawarcie przedmiotowego aneksu jednoznacznie oświadczała, że zawarcie aneksu do umowy nie wyłącza ani nie ogranicza uprawnień konsumenta do dochodzenia na drodze cywilnoprawnej dalej idących roszczeń dotyczących wysokości opłat pobieranych w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy.

Następnie zgodnie z art. 381¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W okolicznościach niniejszej sprawy charakter takich niedozwolonych postanowień umownych miały zawarte w ogólnych warunkach umowy zapisy w przedmiocie świadczenia wykupu w wysokości procentu wartości polisy.

Na wstępie rozważań zauważyć należało, że świadczenie wykupu nie stanowiło świadczenia głównego. Świadczeniami głównymi dla tego typu umów były bowiem składki ubezpieczeniowe po stronie ubezpieczonego i wypłata sumy ubezpieczenia przez ubezpieczyciela.

W miejscu tym przywołać należy uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2020 roku, sygn. akt III CZP 51/19, iż świadczenie wypłacane przez ubezpieczyciela w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym nie jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.

Nie ulegało wątpliwości Sądu, iż sporny zapis nie był negocjowany indywidualnie. Wprawdzie strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym i to one same autonomicznie decydowały, na jakich warunkach ma zostać zawarta umowa między nimi, to realne możliwości ingerencji powódki w treść zawieranej umowy były minimalne i ograniczały się w istocie do wyboru wysokości składki i sposobu jej płatności. W konsekwencji Sąd stwierdził, iż dopuszczalne było przeprowadzenie indywidualnej kontroli spornego postanowienia w zakresie ukształtowania praw i obowiązków powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, z rażącym naruszeniem jej interesów.

Zauważyć należało, że w okolicznościach niniejszej sprawy opłata za wykup stanowiła ostatecznie 30% wartości umorzonych jednostek zgromadzonych na rachunku powódki.

W istocie, więc pozwany przewidział tu dla powódki swoistą sankcję za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy - bez powiązania jej z realnie poniesionymi wydatkami (które w żaden nie zostały przez pozwanego w sprawie wykazane co do ich wysokości), przy czym zastrzeżenie to było całkowicie niezależne od wartości posiadanych przez ubezpieczonego jednostek funduszy. Tak sformułowane postanowienie naruszało dobre obyczaje, gdyż sankcjonowało przejście przez pozwaną dużej części wykupionych środków w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez nią wydatków. Wzorzec umowny przewidywał bowiem swoisty ryczałt, niezależny od okoliczności dotyczących umowy z konkretnym konsumentem. Nie stanowił dostatecznego usprawiedliwienia dla stosowania tak rygorystycznego automatyzmu okoliczność, że umowy ubezpieczenia na życie mają ze swej natury długoterminowy charakter. Brak było uzasadnienia dla naliczania tak wysokiej opłaty z tytułu wykupu środków zgromadzonych w ramach ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego, bowiem ubezpieczyciel nie wykazał, aby likwidacja takiego rachunku niosła za sobą koszty w wysokości 30% wartości rachunku w 8 roku obowiązywania umowy. Przedstawiciel pozwanego nie poinformował przy tym powódki o kosztach związanych z rozwiązaniem umowy i sposobie ich wyliczenia.

W judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, sygn. akt I CK 832/04 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, sygn. akt I CK 297/05). Zatem postanowienia zawarte w umowie stron rażąco naruszyły interes konsumenta, albowiem prowadziły do wzbogacenia się ubezpieczyciela kosztem ubezpieczającego. Opłata taka była wygórowana i niewspółmierna do rzeczywiście poniesionych przez stronę pozwaną kosztów, nadmiernie przy tym obciążając powódkę. Nadto kształtowano prawa i obowiązki stron w sposób nierównomierny, albowiem ustanowiona była opłata wyłącznie na rzecz strony pozwanej,

co stanowiło rażące naruszenie interesów konsumenta poprzez nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść.

Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. Należywym wytłumaczeniem dla ubezpieczyciela nie może być przy tym okoliczność, że cel umowy ubezpieczeniowej o charakterze jak w niniejszej sprawie, zakładał istnienie długotrwałego, stabilnego stosunku prawnego w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowania możliwie najlepszego efektu ekonomicznego dla ubezpieczającego, co zapewniać miało także ubezpieczycielowi określone korzyści. Wprawdzie zrozumiałym było, że strona pozwana była zainteresowana jak najdłuższym uiszczaniem przez powódkę składek w celu ich dalszego inwestowania, to jednak, jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 18 grudnia 2013 roku, sygn. akt I CSK 149/13, mobilizacja i zachęcanie klientów do kontynuowania umowy w dłuższym horyzoncie czasowym nie może polegać na obciążaniu ich, w przypadku wypowiedzenia przez nich umowy, opłatami likwidacyjnymi, których charakter, funkcja oraz mechanizm ustalania nie zostały w ogólnych warunkach umowy wyjaśnione. Jest to zaś okoliczność o kardynalnym znaczeniu dla oceny niedozwolonego charakteru tego postanowienia umownego w świetle art. 385¹ § 1 k.c. Przypomnienia wymagało, że pozwany nie wykazał, iż poniósł koszty w kwocie 29.719,15 zł oraz że pozostawały one w normalnym związku przyczynowym z zawarciem umowy i były niezbędne do jej zawarcia. Implikacją powyższego było przyjęcie, że sporne zapisy w ogólnych warunkach umowy były nieważne i nie wiążące powódki, a zatem pozwany nie powinien był potrącić z kwoty wypłacanej powódce opłaty likwidacyjnej. Tym samym, pobrana opłata stanowiła świadczenie nienależne, którego zwrot należny był powódce w oparciu o przepis art. 410 § 2 k.c. w zw. art. 405 k.c.

Z tych przyczyn Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 29.719,15 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2018 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach orzeczono po myśli art. 481 k.c. zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek (jeśli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe) za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Powódka wygrała proces w całości dlatego pozwany obowiązany był zwrócić powódce poniesione przez nią koszty. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.486 zł, wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w kwocie 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.103 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku zgodnie z regulacją z art. 98 § 1¹ k.p.c.

Sędzia Sądu Rejonowego

Agata Mikołajczyk